

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Min. S. Olszowski zakończył wizytę na Węgrzech

Sroda była trzecim, a zarazem ostatnim dniem oficjalnej wizyty członka Biura Politycznego KC PZPR ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego na Węgrzech.

W tym dniu polskiego ministra przyjął i sekretarz KC WSPR — Janos Kadar.

Jak poinformowano dziennikarzy, spotkanie to odbyło się w serdecznej, pełnej zrozumienia i życzliwości atmosferze. Min. S. Olszowski poinformował J. Kadar'a o aktualnej sytuacji w Polsce i postępie procesu normalizacji w naszym kraju.

I sekretarz KC WSPR wyraził pełne zrozumienie i poparcie dla poczynań kierownictwa partii i rządu polskiego.

Jednocześnie J. Kadar dał wyraz zadowoleniu z pomysłami rozwijających się stosunków pomiędzy Polską i Węgrami, w tym współpracy gospodarczej, i podkreślił potrzebę dalszego ich rozszerzenia i wzbogacania.

Na zakończenie wizyty przyjęto wspólny komunikat potwierdzający zgodność poglądów w omawianych sprawach.

W godzinach popołudniowych minister Stefan Olszowski opuścił Węgry.

POSIEDZENIE KOMITETU SPOŁECZNO-POLITYCZNEGO RADY MINISTRÓW

- ▲ Stan szkolnictwa
- ▲ Przygotowanie do olimpiad
- ▲ Konsultacje ze zw. zawodowymi

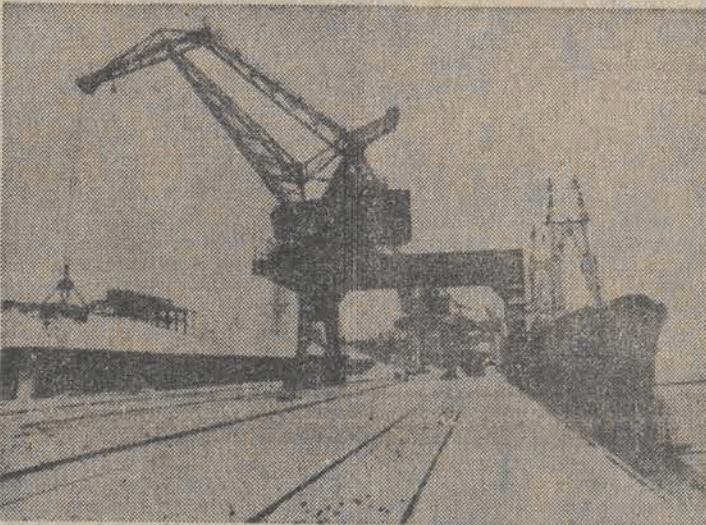
Wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów, któremu przewodniczył wicepremier Mieczysław F. Rakowski, a następnie wicepremier Edward Kowalczyk.

Komitet Społeczno-Polityczny przyjął wstępnie informacje o programie poprawy stanu szkolnictwa wychowania przedszkolnego na wsi oraz wakacyjnego wypoczynku dzieci wiejskich i zobowiązał ministra oświaty i wychowania do podjęcia odpowiednich działań celem dostosowania głównych założeń programu do miejscowych potrzeb i warunków. Polecono też opracować harmonogram zadań dla innych zainteresowanych problemem resortów.

Następnie Komitet Społeczno-Polityczny zapoznał się ze stanem realizacji kierunków polityki oświatowej na lata 1981-1985 ze szczególnym uwzględnieniem funkcji opie-

kuńczo-wychowawczych szkoły. W kierunkach tych za zadania najważniejsze uznano zapewnienie szkółom kadry pedagogicznej o wysokich kwalifikacjach zawodowych i

(Dalszy ciąg na str. 2)



Zator lodowy na Wiśle pod Płockiem

Na Wiśle w rejonie Płocka od kilku dni utrzymuje się stan zagrożenia powodziowego. W środku stan wody wynosił — w Wyszogrodzie 335 cm, w Kępie Polskiej 247 cm i w Płocku 690 cm — czyli o 40 cm powyżej stanu alarmowego. W gminach nawisławskich w rejonie Płocka ogłoszono 23 bm. alarm powodziowy.

Na odcinku między Popielinem a Brwilnem utworzył się zator o długości ok. 6 kilometrów i grubości od 1 do 2 metrów. Niestety, warunki pogodowe sprzyjają tworzeniu się śryżu. Na zbiorniku włocławskim pracuje 8 lodolamaczy, które powinny skruszyć lodową pokrywę. Na terenach zagrożonych pełnione są całonocowe dyżury.

W innych regionach kraju — jak informuje Główny Komitet Rezerwopowodziowy — nie ma zagrożenia powodziowego.

CAF — Telefoto

(PAP)

MIN. T. NESTOROWICZ W ŁÓDZI

Eksport jedynym źródłem dewiz

Handel zagraniczny powinien być przynajmniej w założeniu, głównym motorem pomagającym w wychodzeniu kraju z kryzysu gospodarczego. Zastosowanie wobec Polski restrykcji ekonomicznych znacznie skomplikowało nasze możliwości płatnicze oraz ograniczyło ekspansję eksportową. Byliśmy zmuszeni znacząco ograniczyć import wielu surowców, materiałów i komponentów niezbędnych do utrzymania w ruchu wzajemnie zazębiających się kół przemysłu.

Dzięki reformie gospodarczej

wprowadzono mechanizmy wykorzystujące samodzielność przedsiębiorstw do ukierunkowania zainteresowań zakładów pracy na eksport. Uruchomiono odpisy dewizowe od wartości wywozu towarów na Zachód, zezwolono na samodzielną realizację własnego eksportu, zainicjowano proces systemowych zmian poprzez ściśle powiązania producentów z aparatem handlu zagranicznego w formie spółek. Z myślą o zwiększeniu eksportu do KK wprowadzono ulgi w podatku dochodowym. W skali strategii handlowej zapoczątkowano przedstawienie naszych potrzeb importowych głównie na kraje socialistyczne oraz Trzeciego Świata. Brak możliwości uzyskania kredytów, przy jednoczesnym przymusie utrzymania pewnej wielkości przywozu najbardziej naważnych (z punktu widzenia gospodarczego) surowców i materiałów spowodowało, że jedynym źródłem dewiz jest eksport. Tyle bowiem możemy kupić, ile uda nam się sprzedać.

Mimo uzyskania w roku ubiegłym dodatniego salda w obrótach z Zachodem, wyniki naszego handlu zagranicznego w stosunku do potrzeb są minimalne. W roku bieżącym nasz eksport osiągnął wartość 5,8 mld dolarów przy jednocześnie ograniczeniu naszego zadłużenia do kwoty 28 mld dol. Nakłada to na aparat handlu zagranicznego obowiązek umiejętnego sprzedawania wyprodukowanych w kraju towarów oraz elastycznego kierowania polityką zakupów. Obok doskonalenia metod i środków

(Dalszy ciąg na str. 2)

Piraci powietrzni poddali się

Porywacze, którzy w niedzielę wieczorem uprowadzili na Malte samolot typu „Boeing-727” libijskich linii lotniczych, uwolnili w środę po południu pasażerów — około 160 osób — oraz członków załogi, po czym oddali się w ręce władz maltańskich.

Dobre stosunki między państwem a Kościołem są korzystne dla narodu

Wywiad „DL” z prof. dr Adamem Łopatką



— Proponuję zacząć naszą rozmowę od informacji. Czy mógłby pan profesor przedstawić naszym Czytelnikom zakres

działania kierowanego przez pana Urzędu d/s Wyznań. Na czym polega tego urzędu poleca? Jakie główne wyznania mamy w Polsce?

— Urząd zajmuje się całokształtem spraw wynikających ze stosunku państwa do wyznań religijnych, Kościołów i związków wyznaniowych oraz stowarzyszeń wyznaniowych. Zakres jego działania dobrze wyrażają nazwy jednostek organizacyjnych działających wewnątrz urzędu. Są to: Zespół do Spraw Kościoła Rzymskokatolickiego, Zespół do Spraw Kościołów i Związków Wyznaniowych Nierzymskokatolickich, Zespół do Spraw Stowarzyszeń Wyznaniowych, Zespół Studiów i Dokumentacji oraz biuro prawne.

Urząd stara się zapewnić przestrzeganie konstytucji i innych ustaw w sprawach dotyczących religii, Kościołów i związków wyznaniowych oraz stowarzyszeń wyznaniowych. W Polsce działają 33 uznane przez państwo Kościoły i związki wyznaniowe. Mamy przede wszystkim Kościół rzymskokatolicki 8 kościołów chrześcijańskich zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej oraz 24 inne kościoły i związki wyznaniowe, jak Kościół Adventystów Dnia Siódmego, Muzułmański Związek Religijny, Związek Religijny Wyznania Mojżeszowego, dwie wspólnoty buddystów i inne. Kościół rzymskokatolicki jest najliczniejszy, ale nie jedy-

(Dalszy ciąg na str. 4)

W. Jaruzelski przyjął P. Tanczewa

23 bm. I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL, generał armii Wojciech Jaruzelski, przyjął — przebywającego z oficjalną wizytą w Polsce na zaproszenie preza NK ZSL — przewodniczącego Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego, I zastępcę przewodniczącego Rady Państwa LRB, Petyra Tanczewa.

W spotkaniu uczestniczył prezes NK ZSL, wicepremier Roman Melnikowski.

P. Tanczew poinformował o niektórych problemach socjalistycznego rozwoju Bułgarii. Wojciech Jaruzelski naświetlił aktualną sytuację polityczno-społeczną i gospodarczą w Polsce oraz drogi jej dalszej poprawy.

(PAP)

CO DZIEŃ NIESIE

W 55 dniu roku słońce wzešlo o godz. 6.34, zajdzie zaś o 17.05.

Imieniny obchodzą

Bogusz, Maciej, Sergiusz, Jasmina, Matylda

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże. Temp. maks. 2 st. C. Wiatr słaby.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1012,8 hPa (759,7 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1843 — Opublikowanie w Londynie „Manifestu Komunistycznego”

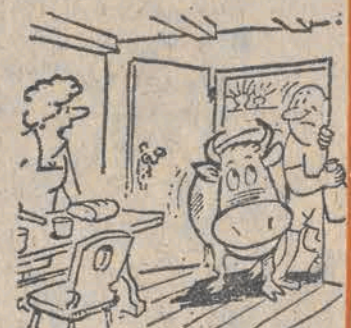
1928 — Zarządzenie o założeniu Biblioteki Narodowej

1833 — Otwarcie Teatru Wielkiego w Warszawie.

Taka sobie myśli

Bardziej niegodne jest nie ufać swoim przyjaciółm niż oszukiwać ich.

Uśmiechnij się



— Pewnie nie zapłaciłeś za mieki!

Ile lat liczy nasza historia (INFORMACJA WŁASNA)

Kolejnych interesujących odkryć archeologicznych w Wilkowicach koło Poddębic dokonała ekipa naukowa z Katedry Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego pod kierunkiem mgr Jacka Błaszczaka. Na jednym ze stanowisk wykopaliskowych zlokalizowano cmentarzysko tzw. kultury łużyckiej z okresu halstackiego (650-400 r. p.n.e.); odnaleziono siedem grobów popielnicowych, zawierających — oprócz szczątków ludzkich — także duże ilości ceramiki (misy, talerze, czerpaki) oraz ozdoby z brązu (szpile, bransolety, naszyjnik).

W pobliżu, na drugim stanowisku, odkopano trzy groby kultury pomorskiej, w których pod kamiennymi brukami o średnicy około 1 m, w obwarowaniach z kamieni znajdowały się popielnice nakryte misami i tzw. przystawki — miseczki, kubki, dzbanki.

Odkrycia te, w powiązaniu z innymi, wcześniej dokonanymi, świadczą niezbicie o ciągłości osadniczej w rejonie Wilkowic co najmniej od V okresu brązu (X w. p.n.e.), poprzez okres halstański, lateński, rzymski, wczesnośredniowieczny — aż do czasów współ-

czesnych, a więc na przestrzeni około 3 tys. lat.

ZBIGNIEW S. NOWAK

CHODZI O 250 MILIARDÓW ZŁ

Min. Krasieński komentuje konsultacje cenowe

Kwestionariuszowi konsultacyjnemu, opublikowanemu przez „Kurier Polski” towarzyszył wywiad z ministrem Krasieńskim, w którym wyjaśnia on cel i sens tej formy konsultacji, podkreślając jednocześnie ograniczoną rolę tej operacji i wielokrotnie możliwości stojące przed społeczeństwem. Oto stosowny fragment wypowiedzi ministra:

W opracowanym przez nas kwestionariuszu dajemy do wyboru nie, jak poprzednio, jedną propozycję, lecz trzy różne warianty ceny każdego towaru. Zakładamy przy tym, że przeprowadzając operację cenową chcemy osiągnąć z rynku np. 250 miliardów złotych. Uczestnik ankiety powinien wybierać niższą cenę papierosów zgodzić się na znacniejszą podwyżkę cen innych towarów lub usług.

Jeśli tak pomyślaną konsultację uda się przeprowadzić wśród przynajmniej kilkudziesięciotysięcznej grupy osób, łatwiej będzie podjąć trafne i mające szanse akceptacji decyzje. Mam nadzieję, że ankieta taka uświadomi społeczeństwu fakt, jak trudno dokonać właściwego wyboru wówczas, gdy ten wybór jest konieczny.

W przygotowanym przez nas kwestionariuszu cenowym proponujemy również tzw. podatek antyinflacyjny, który mógłby wynosić od 2 do 6 proc. dochodów powyżej średniej płacy. Wyliczyliśmy, że w ten sposób można by uniknąć ok. jednej trzeciej podwyżek. Tak ustalony podatek dałby dla porównania identyczny efekt jak proponowane przez nas podwyżki cen kawy i papierosów...

Tyle minister. Wybór na pewno trudny, nikogo nie wprowadzający w zachwyt, jednakże konieczny i od nas m. in. zależy by był jak najmniej dokuczliwy.

Konferencja w Komisji Planowania przy RM

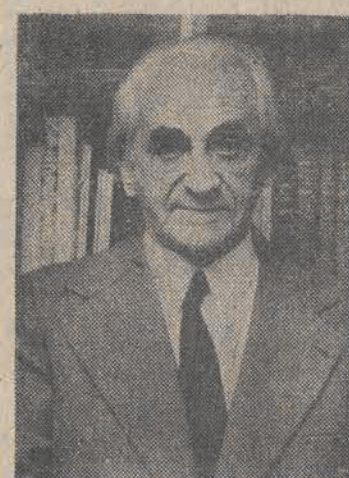
Jak zmniejszyć wpływy pieniędzy?

Rzeczywiste dochody ludności uzyskane w ub. z. przekroczyły przyjęte założenia o 300 mld zł. Największy udział w tej sumie miały wydatki na pracę — 190 mld zł. Uwzględniając wzrost podażi towar i usług powstała luka w wysokości około 220 mld zł. Dotychczas do tego odłożone pieniądze z lat poprzednich nawis inflacyjny szacowany na koniec 1982 r. wyniósł 450 — 500 mld zł.

O sprawach tych mówiono 23 bm. na konferencji prasowej która odbyła się w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Uczestniczyli: I zastępcę przewodniczącego komisji — Jerzy Gwiżdżński, przedstawiciel Ministerstwa Pracy, Płac

i Spraw Socjalnych oraz Ministerstwa Finansów i Narodowego Banku Polskiego. Największy udział we wdrożeniu wydatków miały wypłaty wynikające z samodzielnego kształtowania (Dalszy ciąg na str. 3)

Zmarł M. Jastrun



W Warszawie zmarł w wieku 79 lat po długiej i ciężkiej chorobie, poeta, prozaik, eseista i tłumacz — Mieczysław Jastrun. Jego bogaty dorobek obejmuje, obok wielu tomów poezji, prace monograficzne poświęcone klasykom naszej literatury, opracowania edycji ich dzieł, a także przekłady utworów pisarzy rosyjskich i radzieckich, francuskich i niemieckich.

(PAP)

Min. T. Nestorowicz w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)
 ków reformy w handlu zagranicznym problemem nr 1 jest nadal wykształcenie proekspansyjnej struktury w gospodarce, czyli innymi słowami wytworzenie takich warunków, które każdy zechce od nas kupić. Tymczasem udział handlu zagranicznego w produkcji przemysłu nie przekracza magicznej bariery 13 proc.

Problemem rozwoju eksportu, doskonalenia systemu pobudzania wywozu, wykształcenia dalszych środków motywacyjnych w kierunku eksportu poświęcone było wzo-

rajsze spotkanie działaczy gospodarczych przedsiębiorstw przemysłowych i centrali handlu zagranicznego z terenu regionu łódzkiego z ministrem handlu zagranicznego Tadeuszem Nestorowiczem. Obecni byli sekretarz KŁ PZPR J. Pietrzyk i wiceprezydent J. Łapiński.

W godzinach przedpołudniowych T. Nestorowicz został przyjęty przez członka Biura Politycznego KC, I sekretarza KŁ PZPR — Tadeusza Czechowicza oraz odwiedził Fabrykę Dywanów „Dywilan” (zob.)

ARTYKUŁ JURII ANDROPOWA W PIŚMIE „KOMMUNIST”

Nauka Karola Marksa a niektóre zagadnienia budownictwa socjalizmu w ZSRR

W NAJNOWSZYM NUMERZE PIŚMA „KOMMUNIST” UKAZAŁ SIĘ ARTYKUŁ SEKRETARZA GENERALNEGO KC KPZR, JURII ANDROPOWA PT. „NAUKA KAROLA MARKSA A NIEKTÓRE ZAGADNIENIA BUDOWNICTWA SOCJALISTYCZNEGO W ZSRR”.

J. Andropow pisze, że po 100 latach od śmierci Karola Marksa, w miarę upływu czasu coraz wyraźniejszy staje się sens i ogrom jego życiowego dzieła. Marks, to nie tylko najwyższej miary uczonec, lecz również wielki rewolucjonista-praktyk — podkreśla autor artykułu, przypominając, że proletariatu Rosji jako pierwszemu przypadło w udziale realizować idee Marksa, być pionierem rewolucji.

Po śmierci Marksa wznieśliśmy przez niego sztandar wysoko dźwierzyl Engels. Jeszcze za życia Engelsa na arenę walki klasowej proletariatu wkroczył Włodzimierz Lenin. Był on wiernym kontynuatorem dzieła Marksa i Engelsa. Podziwiał on marksizm na nowo, wyższy szczebel. Imię Lenina łączy się nierozdzielnie z imieniem Marksa. Leninizm, to marksizm epoki imperializmu i rewolucji proletariackiej, epoki burzenia systemu kolonialnego, epoki przechodzenia ludzkości od kapitalizmu do socjalizmu. Poza leninizmem i oprócz leninizmu marksizm jest po prostu niemożliwy w naszych czasach — pisze J. Andropow.

Przypominając, że Lenin i utworzona przez niego partia bolszewików stanęli na czele pierwszej zwycięskiej rewolucji socjalistycznej, która radykalnie zmieniła socjalno-polityczne oblicze świata. J. Andropow podkreśla, że konkretne historyczne drogi budowania socjalizmu nie pod każdym względem biegną tak, jak to zakładali twórcy rewolucyjnej teorii. Początkowo socjalizm zwyciężył tylko w jednym kraju, i to nie najbardziej rozwiniętym gospodarce. A wszystko polega na tym, że Rewolucja Październikowa dokonała się w nowych warunkach historycznych, których nie było jeszcze za życia Marksa, w epoce imperializmu, co też znalazło odbicie w leninowskiej teorii rewolucji socjalistycznej, która w pełni potwierdziła życie.

J. Andropow omawia dalej szereg zagadnień konkretnej realizacji teorii marksistowsko-leninowskiej w praktyce budownictwa socjalistycznego ZSRR. Jak czytamy w artykule, obciąża całą wagą skłupiona jest na zwiększeniu efektywności produkcji i całej gospodarki. Partia i naród radziecki dogłębnie zdają sobie sprawę, jak ważny jest to problem. Jednakże jego praktyczne rozwiązanie nie przebiega tak pomyślnie, jak jest to konieczne.

Można, bezustannie powtarzać podstawową, tezę Marksa, że do przyspieszenia rozwoju sił wytwórczych potrzebne są odpowiednie formy organizacji życia gospodarczego, jednakże sprawa nie ruszy z miejsca, dopóki ta teoretyczna prawda nie zostanie przetworzona na konkretny język praktyki. Punktem ciężkości staje się dziś zadanie przemyślenia i konsekwentnego zrealizowania posunięć, które mogą stworzyć więcej pola do działania kolosalnym siłom twórczym tkwiącym w naszej gospodarce — stwierdza J. Andropow.

W Związku Radzieckim zagadnienia wzrostu efektywności gospodarczej rozwiązywane są nie kłopotem ludzi pracy — pisze J. Andropow — lecz właśnie w ich imię. Nie ułatwia to pracy, ale za to pozwala ją prowadzić w oparciu o niewyczerpane siły, wiedzę i twórczą energię całego narodu radzieckiego.

Jurij Andropow pisze dalej, że do fundamentalnych prawd marksizmu należy w ogóle odnieść się do najwyższej uwagi, bowiem samo życie karze surowo za ich niezrozumienie lub zapomnienie. Cenę niemałego wysiłku, a nawet pomyłek, trzeba było zapłacić na przykład za zrozumienie całego znaczenia

tego, co sądził Marks o podziale. Marks, ten demokrat i humanista bez skazy, był zdecydowanie przeciwnikiem materialnej egalityzacji, kategorycznie odrzucał częste również w jego czasach demagogiczne lub naiwne rozważania o socjalizmie jako „powszechnej równości” w podziale i spożyciu.

Sekretarz generalny KC KPZR wskazuje, że praca i tylko praca, jej konkretne rezultaty, nie zaś jakkolwiek subiektywna „chęć” lub dobra wola, powinny decydować o poziomie dobrobytu każdego obywatela. Takie ujęcie sprawy jest całkowicie zgodne i z duchem, i z treścią poglądów Marksa na podział w socjalizmie.

Na długo przed tym, nim zaczęło się formować społeczeństwo mające zastąpić kapitalizm, Marks odkrył również istotę politycznych form jego życia — kontynuuje autor. Mówiąc o tym, jak ma się żywa historia socjalizmu do sformułowanych przez Marksa prognoz, J. Andropow pisze, że w Związku Radzieckim, podobnie zresztą jak wszędzie tam, gdzie władza przechodziła w ręce klasy robotniczej, mas pracujących, ozna-

czano to triumfem demokracji w najbardziej dosłownym i ścisłym sensie — rzeczywiste zwycięstwo ludowładztwa. Ludzie pracy uzyskiwali wreszcie prawa i swobody, których kapitalizm zawsze im odmawiał i odmawia nadal, jeśli nie formalnie, to faktycznie.

Radziecka demokracja, która napotkała szczególnie zajadły sprzeciw silnych kontrewolucyjnych sił rodzimych, jak zagranicznych, wchodziła w życie uciążliwie, nie ukrywając swojego klasowego charakteru, nie wahała się przed uprawnieniami przywilejów ludzi pracy w stosunku do przedstawicieli warstw wyzyskujących, którzy zwalczali nową władzę. W swej istocie jest ona i zawsze będzie demokracją gwarantującą najszersze prawa i broniącą interesów ludzi pracy, gotową przystąpić do porządku tych, którzy zagrażają socjalistycznym zdobyciom narodu.

W toku budowy nowego społeczeństwa treść socjalistycznej demokracji wzbogaca się, odpada historycznie ukształtowane ograniczenia, formy realizacji ludowładztwa stają się coraz różnorodniejsze — stwierdza J. Andropow.

POSIEDZENIE KOMITETU SPOŁECZNO-POLITYCZNEGO RADY MINISTRÓW

(Dokończenie ze str. 1)

dotychczas plan realizowany jest pomyślnie. Przewiduje on — na miarę obecnych potrzeb i konieczności oszczędzania — stworzenie takich warunków, które będą sprzyjać dobremu przygotowaniu zawodników.

Komitet Socjalno-Polityczny wskazał na potrzebę zwiększenia pomocy innych resortów dla tworzenia lepszych warunków pracy szkolnictwa, poprawy jego bazy lokalowej, jak i możliwości wypełniania funkcji opiekuńczo-wychowawczych. Konieczne też jest uregulowanie statusu szkół przyzakładowych w obecnej strukturze przedsiębiorstw objętych reformą gospodarczą.

Komitet Socjalno-Polityczny rozpatrzył i zaakceptował założenia do projektu ustawy o ustroju sądów powszechnych. Dotychczas obowiązujące w tym zakresie prawo było już kilkanaście razy nowelizowane i wymaga dostosowania do zadań sądów, jakie wynikają z Konstytucji PRL. Komitet zalecił kontynuowanie prac nad doskonaleniem projektu tej ustawy.

Członkowie Komitetu Socjalno-Politycznego Rady Ministrów zapoznali się z informacją Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu o stanie przygotowań polskich sportowców do igrzysk olimpijskich, które odbędą się w 1984 roku w Sarajewie i Los Angeles.

Dotychczas plan realizowany jest pomyślnie. Przewiduje on — na miarę obecnych potrzeb i konieczności oszczędzania — stworzenie takich warunków, które będą sprzyjać dobremu przygotowaniu zawodników.

Komitet Socjalno-Polityczny omówił również metody i tematykę konsultowania ze związkami zawodowymi aktów prawnych dotyczących interesów ludzi pracy.

(PAP)

PLENUM ZŁ ZSMP

Młodzież w życiu wsi

Działalność ZSMP w środowisku młodzieży wiejskiej, to temat wczorajszego posiedzenia plenarnego ZŁ ZSMP. Obradami kierował przewodniczący ZŁ — Jerzy Marczyński. Uczestnicy plenum wielokrotnie podkreślali potrzebę większej aktywności i zaangażowania młodzieży w życie wsi i gmin. Konieczność szerszej reprezentacji młodego pokolenia w wiejskich organach samorządowych oraz w instytucjach pracujących na rzecz rolnictwa. Młodzież mieszkająca wsi zwracała też uwagę, że niebagatelny wpływ na rozwój produkcji żywności ma dalsza stabilizacja polityki rolnej (relacje cen, podatki, pomoc rolnikom gospodarującym na gorszych gruntach itp.). Należy również uczynić wszystko dla podniesienia kwalifikacji zawodowych rolników. Jest to bowiem jeden z najskuteczniejszych i najmniej kosztownych sposobów podnoszenia naszego rolnictwa na wyższy poziom. Sporo miejsca w dyskusji poświęcono bieżącym problemom kulturalnym na wsi, rozwojowi sportu i turystyki. Mówiono też przy okazji o konieczności inwestycyjnych znaczenia nabrała wsiadłość, racjonalne wykorzystanie istniejącej bazy, służącej prowadzeniu tej działalności. W rozwiązywaniu tych i innych problemów niezbędna jest ścisła współpraca członków ZSMP z miast i wsi.

Podczas obrad wybrano nowego wiceprzewodniczącą ZŁ ZSMP d/s młodzieży wiejskiej — Krystyna Kowalczyk, a sekretarzem ZŁ d/s młodzieży wiejskiej Krystyna Gratajska i d/s propagandy i kultury — Marka Fiksa.

W plenum uczestniczyli: sekretarz KŁ PZPR — Kazimierz Orzechowski, sekretarz WK ZSL w Łodzi — Stanisław Wojtkin oraz sekretarz ZG ZSMP — Leonarda Bogdan.

(PAP)

Komunikat MHWiU

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje, że w marcu zaadyt sprzedaży reglamentowanej towarów pozostają bez zmian. Dla przypomnienia:

- asortyment mięsa i drobiu przeznaczony do sprzedaży kartonowej pozostaje bez zmian, a więc kurczaki są sprzedawane w ramach norm kartonowych, natomiast kaczki, kury, gęsi w niewielkich ilościach będą znajdowały się w wolnej sprzedaży;
- utrzymuje się możliwość dobrowolnego zakupu cukru na mięsne odcinki kartonowe z wyłączeniem odcinków na mięso wołowe i cielęce z kocioła w poronności za 1 kg mięsa i jego przetworów 1,3 kg cukru;
- w związku z dobrym skupem mięka jeszcze w marcu br. norma 0,25 kg smalcu w kartach „P-I” zastąpiona będzie masłem;
- norma tłuszczów w wysokości 0,375 kg realizować można zakupując margarynę, smalec lub słoninę w zależności od dostaw z tymże 0,250 kg na odcinek tłuszczu 1” oraz 0,125 kg na odcinek tłuszczu 2”.
- Olej i oliwa pozostają w wolnej sprzedaży;
- w dalszym ciągu utrzymane są zmienniki za alkohol i papierosy: za 1 butelkę wódki — 0,1 kg kawy naturalnej lub 0,5 kg cukierków lub wyrobów czekoladowych lub 1 butelka wina gronowego lub 1 butelka szampana;
- za 12 paczek papierosów — 0,5

Piotrkowianie — b. czerwonarmięści uhonorowani radzieckimi odznaczeniami wojskowymi

Od kilku dni trwa w woj. piotrkowskim uroczystość związane z obchodami 65 rocznicy utworzenia Armii Czerwonej. Odbływa się akademie, wieczornice, zbiórki harcerskie i capstrzyki w których wraz z społeczeństwem uczestniczą kompanie II wojny światowej. Polacy walczący w Armii Czerwonej i żołnierzy radzieckich o wyzwolenie narodu spod okupacji niemieckiej. Wczoraj w Piotrkowie, na emblemach Armii Czerwonej poległych w walkach o wyzwolenie ziem piotrkowskich spod okupacji niemieckiej odbyła się podniosła uroczystość. Mieszkańców woj. piotrkowskiego — Polaków walczących w szeregach Armii Radzieckiej podczas II wojny światowej uhonorowano zaszczytnymi radzieckimi odznaczeniami wojskowymi. Zmarli nie tak dawno Grzegorz Lubieniecki odznaczony został posmiertnie medalem „Za obronę Stalingradu”, 12 innych piotrkowian — czerwonoarmistów — Józef Szyca, Leona Sieniawski, Józef Sieniawski, Lucjana Lisiana, Wiktora Owsięckiego, Jana Malysza, Cezarego Wesołowskiego, Ludwika J. Makowskiego, Jakuba Tyszkowskiego, Eugeniusza Wolanuka, Jana Mlichowicza i Mieczysława Jaroszewskiego uhonorowano medalami „Za zwycięstwo nad Niemcami w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej 1941-1945”. Dekoracji dokonał borycki udział w uroczystości rada ambasady ZSRR w Polsce — Lew Klepacki.

Rocznicowa uroczystość zgromadziła licznych mieszkańców Piotrkowa i wolewodu. Obecni byli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych woj. piotrkowskiego z I sekretarzem KW PZPR w Piotrkowie — Stanisławem Kolosą i wicewłodą piotrkowskim — Franciszkiem Jacubkiem.

Przy grobach żołnierzy zostały warty honorowe, na mogiłach złożono wieńce i wianki kwiatów. Wśród oddających hołd poległym towarzyszyli też inni Polacy — żołnierze Armii Radzieckiej. Na terenie woj. piotrkowskiego żyje ich 42. Wielu oni udział w okolicznościowym spotkaniu z gospodarzami wolewodu i radzieckimi gośćmi. Uczestniczyli także w spotkaniu z piotrkowskimi studentami w zamiejscowym wydziale I Liceum Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Piotrkowie Trybunalskim.

m-ak

SPORTSPORT

LKS — ŚLEZA I LECH — WŁÓKNIARZ PAB.

Koszykarskich emocji ciąg dalszy

Poprzednie derby spotkanie pomiędzy Włóknierzem Pabianic i LKS, które cieszyło się tak ogromnym zainteresowaniem kibiców koszykarskich, rozwiłkowało już w jakimś stopniu sytuację w finale „A” ekstraklasy. LKS zwiększył swoje szanse na zdobycie kolejnego tytułu mistrza Polski, natomiast pabianiczankom pozostała już tylko obrona trzeciego miejsca w lidze.

W sobotę w hali przy al. Unii mistrzynie Polski spotkały się z wrocławską Ślezą. Nie ma chyba wśród sympatyków LKS kogoś, kto wątpiłby w sukcesy swej drużyny. Dystans do krakowskiej Wisły wynosił tylko jeden punkt i podziękować można własnemu punkciemu drużynie „białej gwiazdy”. W wypadku zwycięstwa znową się z nią punktami, co przy lepszym bilansie bezpośrednich spotkań daje LKS pierwsze miejsce w lidze. Aby jednak doprowadzić do tego decydującego pojedynku, trzeba koniecznie wygrać ze Ślezą, a później na wyjeździe z AZS Poznań.

Wrocławską Ślezę praktycznie straciła już szansę odegrania czołowej roli w lidze. Nie zapominając jednak, że była ona w ubiegłym roku najgroźniejszym rywalem łódzianek w biegu po tytuł mistrza kraju i dopiero ostatni mecz we Wrocławiu przesadził o mistrzostwie. Tegoroczna rozgrywka przyniosła również niespodziankę w rywalizacji

członków zespołów: na parkiecie w Łodzi wygrała Śleza. Siła tej drużyny opiera się przede wszystkim na dwóch środkowych — Pawlak i Kępcz oraz rozgrywanej Zagórskiej. Wyłączenie z gry tych zawodniczek to klęska do zwycięstwa. Mecz w Pabianicach, oprócz zwycięstwa miał o tyle jeszcze optymistyczne znaczenie, że coraz wyraźniejszy wzrost formy zasłynęły środkowe LKS — Badocha, Cala i Janowicz. Liczymy również na taką samą ich postawę w sobotnim meczu.

Pabianicki Włóknierz spotyka się w Poznaniu z Lechem. To ostatni zespół rozgrywek, ale stac go na sprawnie niespodzianek. Ot, chociażby zwycięstwo nad Ślezą Wrocław. Kibice tej drużyny wierzą, że wygra ona jednak ten mecz, a w wypadku porażki śleza w Łodzi będzie już można skłaniać Włóknierzowi gratulacje za zajęcie przynajmniej trzeciego miejsca w lidze.

Udany sparring piłkarzy LKS

Piłkarze LKS rozegrali wczoraj kolejny test-mecz przed rozgrywkami piłkarskiej ekstraklasy. Spotkali się oni na boisku boisku przy al. Unii z pierwszoligową warszawską Gwardią, która właśnie wraca ze zgrupowania w Białych Stawkach. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Gwardii 3:0 (2:0). Bramki dla LKS strzelił: R. Robakiewicz, Ziobler i Plichta.

Drużyna LKS wystąpiła w następującym składzie: Bako — Bendkowski, Dziuba, Gajda, Różycki — Cholewicki, Klimas, Lasoń — Plichta, R. Robakiewicz, Ziobler. Trener Leszek Jezerski nie dokonywał żadnych zmian i najprawdopodobniej w takim zestawieniu (jeśli nie będzie przewidziane okoliczności) LKS przystąpi do pierwszego spotkania ligowego z Górnikiem Zabrze.

Bezpośredni obserwatorzy tego spotkania byli zadowoleni z gry łódzkiej drużyny. Widać, że jest wybiegana, kondycyjnie potrafi wytrzymać trud meczu, a jeśli piłka nie była jeszcze zatrzymana co do centymetra, to było to wynikiem głównie trudnych warunków terenowych.

Gwardia, która pokonała przed widzem 3:0 (nie trzeba jednak sug-

rować się tym rezultatom, bowiem przeciwko temu zespołowi grały rezerwy mistrza Polski), na tie LKS wypadła blisko. W pierwszej połowie grał Dziekanowski, który jednak niczym nie zaimponował. Bardziej widoczny był na boisku Krzysztof Baran.

Wygrana Widzewa

Przebijający na terenie woj. łódzkiego piłkarze Widzewa Łódź, których czeka oprócz rozgrywek ligowych mecz Pucharu Europy z Liverpoolem zmierzali się w meczu kontrolnym z Górnikiem Knurów. Drugoligowcy byli dość wymagającym sparringpartnerem ale przegrali z Widzewem 1:3 (0:1). Bramki dla Widzewa zdobyli Woźniak i Filipczak, a dla Górnika: Krettek, w drugiej części meczu widzewiacy zagrali rezerwowym składem, a zastąpili o formie swego zespołu trener Władysław Zmuda odpowiednio: Bako — Bendkowski, Dziuba, Gajda, Różycki — Cholewicki, Klimas, Lasoń — Plichta, R. Robakiewicz, Ziobler. Trener Leszek Jezerski nie dokonywał żadnych zmian i najprawdopodobniej w takim zestawieniu (jeśli nie będzie przewidziane okoliczności) LKS przystąpi do pierwszego spotkania ligowego z Górnikiem Zabrze.

Hutnik i Resovia pod siatką Resursy

Wielu sympatyków siatkówki będzie zapewne przyglądać się pierwszemu finałowemu turniejowi o mistrzostwo Polski ekstraklasy pań. Nie zapominając jednak, że w sobotę i niedzielę dojdzie również do dwóch interesujących spotkań w finale „B” ligi siatkarskiej, w których łódzka Resursa zmierzy się z Hutnikiem Kraków i Resovią Rzeszów.

Szczególnie interesujące zapowiada się spotkanie z Hutnikiem, który znajduje się w tabeli tuż przed Resursą. W wypadku wygranej łódzianki mają szansę na powtórzenie rezultatu sprzed roku, kiedy to uplasowały się na piątym miejscu w lidze. W drużynie gości warto zwrócić uwagę przede wszystkim na kadrowicza Jurka, a także Lewickiego i rozgrywanego Kotłodzińskiego. W rundzie eliminacyjnej Hutnik Kraków wygrał z Resursą u siebie 3:0 i przegrał w Łodzi 1:3. Łódzianki stało na pewno na powtórzenie tego rezultatu, zwłaszcza, że poprzednie dwa wyjazdowe spotkania zakończyły się ich pełnym sukcesem (wygrane z Piłoniem i Chelmem).

Resursa gra coraz lepiej i gdyby taka forma prezentowała od początku sezonu, nie miałaby trudności ze znalezieniem się w czwórkę drużyn rywalizujących o tytuł mistrza Polski. Wywalenie piątego miejsca w lidze też będzie sukcesem, mimo nieważnej drużyny, a mimo wszystko w osłabieniu i jest w trakcie przebudowy.

III Narciarski Bieg Włóknarzy — „Łódź-83”

W najbliższą niedzielę na trasach wyznaczonych w lesie łagiewnickim odbędzie się, zorganizowany przez Ognisko TKKF „Osiedle Stefana” i Wolewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji III Narciarski Bieg Włóknarzy „Łódź-83”. Start i meta na trasie o długości 10 km. W biegu uczestniczyć może każdy — niezależnie od wieku i płci. Każdy uczestnik musi posiadać zaświadczenie lekarskie, uprawniające go do startu. Wybor długości biegu zależy od samego zawodnika i jego możliwości fizycznych. Dzieci, które wystartują w tej imprezie, muszą przystąpić pod opieką rodziców. Uczestnicy biegu na 8 km 24 km startują jednocześnie.

Kilka słów o sprawach organizacyjnych. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Ogniska TKKF „Osiedle Stefana” ul. Trenknera 27 (dojazd tramwajami „8” i „18” oraz autobusem „A” do krakowskiej przy ul. Łagiewnickiej) codziennie w godz. 16-18. Można również zgłosić się w dniu biegu w godz. 8-10.30. Wpisowe dla dzieci wynosi 50 zł, dla dorosłych 100 zł. Podczas biegu czynna będzie przechodnia odciecz. Jest też możliwość wypożyczenia sprzętu. Organizator zapewnia również opiekę lekarską oraz ciepła herbata.

Zdobycy trzech pierwszych miejsc na dystansach 8 i 24 km otrzymają atrakcyjne nagrody rzeczowe. Dzieci, oraz zdobywcy miejsc od 4 do 10 — nagrody książkowe. Wszyscy uczestnicy biegu otrzymują pamiątkowe dyplomy oraz znaczki.

Koniec lutego pod znakiem chłodu

Tegoroczny chłodny luty — będzie takim aż do końca miesiąca. Na terenie kraju występuje dość duże zróżnicowanie temperatur. Najniższe dochodzą do minus 18 st.; tyle wskazywały termometry w Zamościu i we Włodawie. W ciągu dnia temperatury maksymalne na Wybrzeżu osiągały plus 2 st.

Instryt Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 24 do 28 bm. utrzymanie się podobnego typu pogody — a pod koniec tego okresu nawet ochłodzenie. Spodziewane jest zachmurzenie

umiarkowane, okresami duże z niewielkimi opadami śniegu i śniegu z deszczem. Temperatury maksymalne będą od 0 do plus 5 st., a minimalne od minus 2 do minus 7 st.

(PAP)

Redaktor depeszy: ALEKSANDER BATOROWICZ
 Redaktor techniczny: ANDRZEJ WÓJTOWICZ

„DANTON”

Dylematy historyków rozsyfrowujących tropy świadczące o źródle i napędzie Wielkiej Rewolucji Francuskiej 1789 oscylują wokół kwestii ujmowanej w pytaniu: czy była to rewolucja niedzy, czy bogactwa? Albo, jak przekłada to pytanie Jan Baszkiewicz (w „Wolność, równość, własność”): czy rewolucja „wynikała z desperacją ludu, czy też ambicji zamożnej i średniej burżuazji”. Jednak niezarysowanie frontu walki, a nawet niepotraktowanie go jako znaczącego stało się myślną przewodnią zawartą w filmie ANDRZEJA WAJDY „Danton”. Ale powtarzany przez prasę francuską, ów brak ludu czyniącego tę rewolucję wielką — trudno pominąć, jeśli chciałoby się widzieć w „Dantonie” historyczny fresk godny bliskiego dwudziestolecia pamiętnych dat.

Trudno powiedzieć w jakim stopniu zmiany dokonane przez głównego producenta — francuską firmę „Gaumont” zaważyły na rozmiarze i proporcji scen kameralnych i tych z wielką liczbą statystów. Ale, jak mówiła w jednym z wywiadów francuska producentka, takie wielkie sceny miały być, w myśli pierwotnych założeń realizacyjnych, nakręcone w Polsce. Próżno jednak dalej wglądać się w rozmiary zmian optyki i podtykowane techniczną stroną produkcji, skoro przed nami gotowy efekt filmowego widzenia tamtych zdarzeń.

Dramat Przybyszewskiej posłużył Wajdzie do wypunktowania rozgrywki między dwiema postaciami: Dantonem i Robespierrem. Akcja toczy się w 1794 roku, a więc już w trzeciej fazie rewolucji, w okresie dyktatury jakobińskiej. W jednym z pierwszych filmowych ujęć długo oglądamy gilotynę. Jest fotografowana tak, że staje się wręcz monumentalnym pomnikiem grozy przygotowanym do odsłonięcia, konstrukcją górującą nad wszystkim — złowrogą i ważną. Drugie spotkanie w tym samym miejscu mieć już będzie imiennych bohaterów.

PROSTO Z KINA

Zmagania pomiędzy Dantonem i Robespierrem są zderzeniem dwu koncepcji przyszłości rewolucji, koncepcji naznaczonych piętnem dwu wodzów, szermujących podniosłymi hasłami w imieniu ludu. W sumie jednak dramatyczne pytanie: „Co stanie się z Francją, gdy utracimy zaufanie Francuzów?” — postawione przez Robespierrea ma tylko teatralną moc, albowiem wypadki toczą się jakby wbrew masom (kochającym Dantona). Zresztą siły tych uczuć każe reżyser posmakować już wtedy, kiedy jeszcze widz nie wie jak rozłożą się racie. Oto tłum czekający w ulęwe, by zdobyć coś do jedzenia, pomstujący na całą parszywą rzeczywistość, rozchmurzą się i ożywią, gdy nagle rozpoznają przejeżdżającego Dantona. Ten sam tłum będzie martwo milczał (na filmie nie oglądamy twarzy gapiów), gdy Danton stanie pod gilotyną i gdy z goryczą powie katu: „pokaz moją głowę ludowi, jest warta tego”.

Pozornie niezwykłe twarde Robespierre występujący w imieniu ulicy, przeciwko demi-liberte („półwolność”) boi się tych, o których dobro walczy. Jego spocona twarz, wypisane na niej przerażenie gdy czeka w domu na wieści spod gilotyny, odsłaniają prawdziwą siłę tego człowieka.

A więc terror użyty jako broń konieczna, jako ratunek? Jeden z dantończyków oskarżonych przez trybunał rewolucyjny wymyślił zresztą, jak na ironię, przez samego Dantona, powie: „człowiek póty ma prawa, póki potrafi ich bronić”, zapominając jakby o okrutnym prawie czy też konsekwencji rewolucji, która pożera własne dzieci”.

Ten w sumie teatralny i kameralny dramat dwu przywódców, choć dość wyraźnie zostawia sympatię po stronie Dantona, jednak niezbyt jasno zaznacza jego przywódczą rolę miejsce na rewolucyjnej arenie. W końcowej scenie żona jednego ze ściepłych towarzyszy Dantona, pozostająca ciągle w środku tłumy, zawiązuje sobie na szyi czerwona kokardkę, zawiązuje zbyt mocno jakby dławiąc się tą rewolucyjną siłą.

Jeszcze tylko niczym pałeczki kilkuletni chłopiec wyrecytuje listę praw i powinności każdego obywatela, powodując nerwowo skurcz na twarzy Robespierrea, byśmy za chwilę, już z napisów, mogli się dowiedzieć, że zwycięzca za trzy miesiące podzieli los Dantona. A zatem wracamy do historycznej ściśności, choć nie o nią szło w filmie Wajdy, przedkładającym nade wszystko element emocji, psychologicznych motywacji, uczonego wycieczki wodzów, ale też traktującym masę rewolucyjną jak siły przyrody, z którymi trudno powiedzieć, jak należy postępować i na jaką liczyć reakcję. Nie znaczy to jednak, że filmowi brakuje napięcia, że reżyserka robota ma przeszkadzać w odbiorze będą.

Dwuosobowy dramat rewolucyjny ma wybornych odtwórców głównych ról. Zdecydowanie dominuje witalność i wewnętrzny ogień Dantona (Gerard Depardieu). Jego brak obicia, prostota, a jednocześnie ujawniona choćby przed trybunałem erudycja, talent oratorski czynią z niego osobowość umiarkowaną, jednak pełną sympatii. Upozowany zaś, wśród ludzi arcywzrostu Robespierre (Wojciech Pszoniak) jest wodzem zimnym, wyrachowanym, znającym reguły gry, sam siebie przekonującym o własnym posłannictwie.

„Danton” to pojedynek, w którym broń jest rewolucja. Jest to film o Rewolucji Francuskiej, ale widzianej z bardzo indywidualnej perspektywy tych, którzy starali się być sprawcami zdarzeń, a byli także zwykłymi ludźmi, próbującymi godzić wielkie społeczne racje z własnymi motywacjami i emocjami.

RENATA SAS

czelnich artystycznych dla kierunków nieprojekcyjnych powzięły Rady Wydziałów m. in. w ASP w Warszawie i PWSSP w Łodzi.

Instytut Kształcenia Nauczycieli opracował program studium pedagogicznego w zakresie wychowania plastycznego i muzycznego dla osób, które ukończyły wyższe lub średnie szkoły artystyczne i podjęły pracę w szkolnictwie, ale nie mają odpowiednich kwalifikacji pedagogicznych. Realizacją tej formy dokształcania zajmą się terenowe Oddziały Doskonalenia Nauczycieli. Pierwsza rekrutacja na rok szkolny 1983/84 będzie przeprowadzona już w II kwartale br.

Obydwa resorty (MOiW oraz MKiS) uznają też za celowe zastrzeżenie w szkołach także absolwentów historii sztuki i muzykologii, po uprzednim wprowadzeniu do programu studium elementów pedagogiki i metodyki nauczania. Odpowiednie propozycje i wnioski w tej kwestii zostały już skierowane do Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

Odrębnym zagadnieniem jest uformowanie warunków zatrudnienia nauczycieli przedmiotów artystycznych. Z uwagi na to, że liczba godzin programowych wychowania plastycznego i muzycznego w szkołach nie zapewnia nauczycielowi pełnego etatu, a odpowiednio zwiększenie wymiaru godzin z owych przedmiotów przy 5-dniowym tygodniu pracy dydaktycznej szkoły nie jest możliwe, przewiduje się w oświacie dla tych nauczycieli wprowadzenie tzw. etatów łączonych. Składałoby się nań prowadzenie przez nauczyciela zajęć dydaktycznych opłacanych przez resort oświaty oraz dodatkowo działań instrukcyjnych i animatorskich, upowszechniowych, opłacanych przez resort kultury. Jak się zakłada, wprowadzenie nowych zasad zatrudniania będzie możliwe już w roku szkolnym 1983/84.

ZBIGNIEW S. NOWAK

O problemach kultury zakładowej rozmawiali wczoraj z ministrem kultury i sztuki Kazimierzem Żygulskim członkowie plenum KZ PZPR w zgierskim „Borucie”. Prezentują własne spojrzenie na kwestię kultury w zakładzie pracy, oceny i pytania dotyczące m. in. sytuacji w środowiskach twórczych, rozważano także możliwości przedsiębiorstwa, jego rolę w kształtowaniu świadomości społecznej, w przybliżaniu klasie robotniczej dziedzictwa i najnowszych dokonań twórczych. W czasie dyskusji zgłoszono wniosek o powołanie zakładowej rady kultury.

Wczorajsza debata nad kulturą miała kolejną edycję w Muzeum Miasta Łodzi, gromadząc przedstawicieli wszystkich środowisk twórczych, pracowników upowszechniania kultury. W obecności sekretarza KZ PZPR — Andrzeja Hampła i wiceprezydenta Łodzi — Lecha Krowirandy podjęto sprawy dotyczące teraźniejszości i przyszłości kultury. Mówiono między innymi o statusie twórcy, jego powinności wobec społeczeństwa, o uwarunkowaniach ekonomicznych rozwoju kultury.

Minister K. Żygulski rozpoczął to spotka-

nie od ekonomii, której — szczególnie teraz — nie sposób pominąć w rozmowach o kulturze. — Trzeba mieć odwagę widzenia rzeczywistości, obrazując nieuniknione konsekwencje kryzysu — mówił.

Sprawa ochrony dziedzictwa, sfera uczestnictwa w kulturze i sfera twórczości, to rejon życia społecznego wymagające szczególnej troski, ale i odpowiedzialności. O problemach tych minister mówił już wielokrotnie, ale i tym razem zajęły one sporo miejsca w jego wystąpieniu.

Prezentując zarys perspektyw, K. Żygulski sięgał m. in. do nadziei związanych z Narodową Radą Kultury oraz Funduszem Rozwoju Kultury — jako funduszem dotowania aktywności. Swoistą piosnką tego wystąpienia było stwierdzenie o konieczności szukania i odzyskania społecznej akceptacji dla wydatków na kulturę. „Musimy wpisać się w nową rzeczywistość ekonomiczno-społeczną”.

Dyskusja była w głównym swym nurcie odbiciem problemów i wątpliwości nurtujących poszczególne środowiska. Podnoszono więc sprawę inwestycji, książki (mówił o

tym I. Sikirycki), mówiono o konieczności rozwoju bibliotek (E. Myszkowska), silniejszej więzi między kulturą a oświatą. Minister Żygulski zaprezentował pogląd, że twórcy starają się zbyt obciążać szkołę specjalistyczną edukacją kulturalną. Nam jednak trudno się zgodzić z tym stwierdzeniem. Jak powiedział W. Garboliński, nie da się zwolnić szkoły z obowiązku przygotowania kulturalnego młodzieży.

B. Liberski w swoim wystąpieniu podjął trudny temat stosunku klasy robotniczej i artystów, starając się obalić slogan: „Robotnicy pracują na artystów”.

Sięgano także do problemów upowszechniania do treści, mających wejść w życie dokumentów (H. Kwiatkowna).

Długie spotkanie było odbiciem drobnych i najważniejszych spraw składających się na życie twórców i ludzi pracujących, w upowszechnianiu kultury.

Podczas wczorajszej wizyty w woj. łódzkim minister K. Żygulski był także gościem członka Biura Politycznego, I sekretarza KZ PZPR — Tadeusza Czechowicza. W czasie spotkania omówiono bieżące problemy kultury w naszym regionie. (rs)

KTO BĘDZIE UCZYŁ NUTEK I KOŁORÓW

Jednym z podstawowych warunków uczestnictwa kulturalnego dzieci i młodzieży szkolnej jest prowadzona właściwie edukacja w zakresie tzw. przedmiotów artystycznych — wychowania plastycznego i muzycznego. Jest to oczywiście zależne przede wszystkim od przygotowania zawodowego i kwalifikacji merytorycznych kadry zatrudnionej w oświacie do nauczania tych przedmiotów. Trzon owej kadry winni stanowić absolwenci kierunków plastycznych i muzycznych wyższych szkół pedagogicznych. Tymczasem poważny brak nauczycieli wychowania plastycznego i muzycznego powoduje, że nie tylko w szkołach podstawowych, ale i ponadpodstawowych, przedmioty te prowadzą przeważnie osoby przypadkowe, bez odpowiednich kwalifikacji, nie będące w stanie realizować w pełni obowiązujących programów nauczania.

Według danych Ministerstwa Oświaty i Wychowania z 12 grudnia 1982 r., wychowania muzycznego we wszystkich typach szkół uczy 18.591 nauczycieli, spośród których aż 14 tys., tj. ponad 70 proc. nie posiada

wystarczających kwalifikacji do nauczania tego przedmiotu. Jeśli idzie o nauczycieli wychowania plastycznego, sytuacja okazuje się jeszcze gorsza. Co zrobić? Na to pytanie próbowały wspólnie znaleźć sen-

sowną odpowiedź dwa resorty: Oświaty i Wychowania oraz Kultury i Sztuki i także Komisje Sejmowe. W tej chwili jest tylko jedno wyjście — podjąć starania, by absolwenci wyższych uczelni artystycznych, muzycznych, a zwłaszcza plastycznych, oprócz wykształcenia zawodowego, zdobywali również w czasie studiów określone przygotowanie pedagogiczne, umożliwiające im efektywną pracę w szkolnictwie oświatowym. To pozwoliłoby w poważnym stopniu uzupełnić braki kadrowe w oświacie.

Faktem jest, co prawda, że uczelnie artystyczne, przy obecnym stanie swojej bazy dydaktyczno-socjalnej, ograniczonych limitach naboru studentów i dość dużych potrzebach kadrowych instytucji artystycznych, nigdy nie będą w stanie same zapewnić dostatecznej liczby nauczycieli wychowania plastycznego i muzycznego dla oświaty. Tym niemniej ich pomoc w przygotowaniu kadr dla szkolnictwa może być znacząca i ważna w ogólnym bilansie.

W związku z tym wyższe uczelnie artystyczne już przedsięwzięły wiele działań dla zapewnienia swym absolwentom także kwalifikacji pedagogicznych. No. Akademia Muzyczna w Warszawie już podjęła prace programowe nad koncepcją reformy studiów pedagogicznych w uczelniach muzycznych i pedagogicznych niektórych kierunków studiów. Odpowiednie decyzje w sprawie uruchomienia studiów pedagogicznych w u-

ARABSKIE DIRHEMY I POLSKIE ZŁOTÓWKI

Wprawdzie już w drugim wieku naszej ery Klaudiusz Ptolemeusz wspomina o Kalizsu. Jednakże autorem pierwszej historycznej relacji o Polsce jest Ibrahim ibn Jakub, kupiec z arabskiej wedy Hiszpanii, który w X wieku podróżował po Polsce.

W tym czasie — a i wcześniej nieco — wielu arabskich kupców zapuszczało się w głąb naszego kraju, zakupując jantar, futra i... niewolników, płacąc za to srebrnymi pieniądźmi względnie platkami srebra. Srebro to w najrozmaitszych okolicznościach zakopane wówczas przez swoich właścicieli, teraz, po wiekach, wybrane piugiem czy wydobyte na światło dzienne łopata, staje się rewelacją dla uczonych. Pieniądz starodawny jest bowiem cennym dokumentem historii sprzed wieków.

Do ważniejszych odkryć należy m. in. skarb dirhemów arabskich znaleziony w Klukowiczach. A jak wyglądały te dawne monety arabskie, odkryte na naszych ziemiach, mówi zorganizowana ostatnio w łódzkim Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym wystawa „Wczesnośredniowieczne skarby srebrne w Polsce”.

W skład wystawy wchodzi znaleziska monet i sianego srebra z IX—XII wieku. Najdawniejsze z nich — jak już wspomnieliśmy na wstępie — to dirhemy arabskie. Późniejsze pochodzą już z mennic niemieckich. Wśród znalezisk znajdujemy — ale w ilościach już mniejszej — również monety czeskie, duńskie, węgierskie itd. Polskich z tych lat jest niewiele. Monety bite przez Mieszka I, to niezwykle cenne unikatki, podobnie jak i denary Bolesława Chrobrego. Dopiero od czasów Bolesława Śmiałego moneta polska, bita w rodzimych mennicach, staje się bardziej powszechna, przy czym wartość jej w poszczególnych okresach nieraz się pogarszała. Niektóre z nich (brakteaty) były tak cienkie, że napisy na nich wybijano tylko jednostronnie.

Wystawa ta, której scenariusz opracował doc. dr hab. Andrzej Mikołajczyk, eksponowana już była poprzednio w Czechosłowacji, gdzie — przez swoje wartości numizmatyczne i historyczne — wzbudziła żywe zainteresowanie. Również i w naszym mieście, w którym mamy wielu hobbystów, interesujących się numizmatyką — jest ona tłumnie zwiedzana.

Ci łódzcy hobbysty wchodzi w skład Sekcji Numizmatycznej Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego. Członkami z nich P. Andrzejewski, M. Chodak, T. Denel i W. Łysakowski zaprezentowali teraz część swoich zbiorów na czynnej w tym samym muzeum, wystawie „Pieniądz polski XX wieku”. Znalazły się na niej monety i banknoty puszczane w obieg przez niemieckie władze okupacyjne za czasów I wojny światowej, monety i banknoty Rzeczypospolitej Polski w okresie od 1923 do 1939 r. dalej te, które stanowiły środek płatniczy w Generalnej Guberni w okresie okupacji hitlerowskiej. Zestaw ten kończą pieniądze drukowane i wybite już po II wojnie światowej. Nie zabrakło tu również i dawniejszych monet oraz banknotów wolnego miasta Gdańska.

Układ tych eksponatów, ich znakomity stan, dobrze świadczą o fachowości i znanstwie właścicieli zaprezentowanych tu kolekcji. M. J.

NA ŁÓDZKICH SCENACH

Gdzie ten cyrk?

Czy tu jest cyrk? Czy życie to cyrk? Gdzie jest ten cyrk, panowie?

Clown to postać śmieszna, trochę bezradna, mająca często pecha. Dotykająca się nawet na prostej drodze, opowiadająca niedorzeczności i błaźniactwa. Cyrkowa widownia obserwująca wyczynny clowna wybuchła co chwila śmiechem. Rozbawia nas — co w gruncie rzeczy jest dziwne — właśnie ta bezradność, ta bezsensowna krzątałina, ten pech. Czy jednak na pewno wiemy z czego i z kogo się śmiejemy?

„Clowni” w „Teatrze 77” rozpoczęli się przekornie. Obserwowani są bowiem nie aktorzy, ale właśnie widownia. Clowni pokazują ją sobie palcami, śmieją się, wita ją z niektórymi. Ustawia to nam od razu problem zaciera granicę między cyrkiem — światem clownów a życiem prawdziwym i nami wszystkimi. Kto przed kim gra? — W miarę upływu czasu pytanie to zadajemy sobie coraz częściej. Andrzej Strzelecki, autor



scenariusza i zarazem reżyser przedstawienia, skonstruował spektakl z wielu pozornie nie związanymi ze sobą scenek. Grupa clownów inscenizuje rozmaite sytuacje, prowadzi ze sobą rozmowy, na zmianę nas bawiąc i zastanawiając. Scenki te, co pewien czas, poprzedzane są krótkim monologiem clowna wyizolowanego ze sceny, ostrym punktowym światłem reflektora. Wtedy właśnie z całą ostrością docierają do nas gorzkie słowa i refleksyjne treści.

„Ja chciałem zostać trenerem. Zawsze lubiłem zwierzęta i wydawało mi się, że je rozumiem. A czasem nawet miałem takie wrażenie, że i one mnie rozumieją. Owszem, na początku przydzielono mnie do psów. Ale zanim zdążyliśmy się poznać dano mi na clowna. Byłem rozgoryczony... ale zrozumiałem, że tutaj każdy musi być clownem. Te był po prostu taki cyrk”.

atru 77” jest mało zabawny, występujący zaś w nim clowni, mimo że nas śmieją, wcale śmieszni nie są. Patrząc na arenę — scenę widzimy jak w krzywym zwierciadle samych siebie, otaczające nas problemy, schematy, nieoczekiwane pomyły. Wszelkie uwarunkowania i zależności w jakie jesteśmy uwikłani.

Treść zaprezentowanego nam przedstawienia jest wieloznaczna, stwarza możliwości własnego, indywidualnego odczytania. Co więc w „Clownach” zobaczymy, zależy w gruncie rzeczy od nas samych. Nie trzeba i chyba nawet nie wolno zgadzać się z reżenowaniem nam obrazem rzeczywistości. Nie o to — takie mam wrażenie — realizatorom spektaklu by chodziło. Ich przesłaniem, do czego bym się skłaniał, jest ostrzeżenie przed wszelkimi zależnościami i sytuacjami determinującymi nasze życie, przed tym wszystkim co

ogranicza naszą wolę, co narzuca nam schematy i ramy, których nie chcemy i nie potrafimy się w nich zmieścić.

Aktorzy spektaklu — TOMASZ BIESZCZAD, TERESA GREUDA, JERZY KOŁECZKO, ANDRZEJ PODGÓRSKI KRZYSZTOF RYMKIEWICZ i JANUSZ WIŚNIOCH, z powodzeniem wywiązały się z narzuconego, wcale zresztą niełatwego zadania. Ich gra, bardzo wyrazista i ekspresyjna oraz wymagająca ekwilibrystycznych umiejętności, cały czas przyciąga uwagę. Dzięki niej przedstawienie utrzymane jest w dobrym tempie bez dłużyzn i przestoju.

JULIUSZ CYPERLING

„Teatr 77”. „Clowni”. Scenariusz i reżyseria — Andrzej Strzelecki, opracowanie plastyczne — Ewa Czerniecka-Strzelecka. W spektaklu wykorzystano muzykę Nino Roty.

(Dokończenie ze str. 1)

Trwała przygotowania do pierwszej w tym roku, wielkiej imprezy targowej Wiosna - 83. Jej organizatorami są...

Udział w giełdach jest całkowicie dobrowolny. Zarówno handel, jak i przemysł będą zabiegać o optymalne wykorzystanie mocy produkcyjnych...

Trudno jednak powstrzymać się od wyrażenia żalu, że poznańska impreza traci swój komplementarny charakter. Nie będą reprezentowane w sumie najważniejsze i najliczniejsze branże...

na wspólnotą wyznaniową w Polsce. Nadto działają w Polsce Świadczenie Jehowy. Jest to wspólnota wyznaniowa nie uznająca państwa...

W swym wywiadzie dla „Nepszabadsag” premier Jaruzelski powiedział: „Obecny stan stosunków państwo - Kościół jest na ogół dobry, choć przynajmniej nie wszystkie...

Wypowiedź ta w pełni odzwierciedla stan stosunków między państwem a Kościołem rzymskokatolickim w Polsce. Osiągnięcie tego stanu jest wynikiem konsekwentnej polityki państwa...

Stosunki między państwem i Kościołem mogą być dobre tylko wtedy, gdy osobowość, czy tożsamość, obu partnerów tych stosunków jest wzajemnie szanowana...

szanuje socjalistyczny charakter państwa, jego suwerenność, jego sojusze międzynarodowe i jego funkcje.

Mamy do czynienia z procesem normalizacji stosunków między państwem i Kościołem. Trwa on od 1944. Był on w niektórych okresach poważnie zahamowany...

Czy istnieją jakieś napięcia jeśli chodzi o budownictwo sakralne?

W stosunkach między państwem a Kościołem obecnie na tym tle nie ma napięć. Sytuacja w tej dziedzinie przedstawia się następująco. Kościół katolicki miał w swej dyspozycji na koniec 1981 r. 14.660 kościołów i kaplic...

W 1982 r. w oparciu o nowe przepisy w tej dziedzinie, wojewodowie i prezydenci miast zgodni na budowę 304 obiektów sakralnych...

Dodam, że w latach 1944-1970 odbudowano ze zniszczeń wojennych 912 kościołów oraz zbudowano 445 całkowicie nowych kościołów i kaplic...

Ze zrozumiałych względów nie tylko u nas, ale i w Polsce pisze o wizycie w Polsce papieża Jana Pawła II. Podaje też w wątpliwość czystość intencji władz polskich...

Stanowisko państwa w tej sprawie jest jasne i powszechnie znane i niezmiennie od 8.XI.1982 r. Tego dnia, jak pamiętamy, ogłoszony został komunikat ze spotkania premiera W. Jaruzelskiego z prymasem J. Glęppem...

Ustalenia te będą podane niebawem do wiadomości publicznej. Po ich ogłoszeniu zostaną skierowane do państwa stosowne zarządzenia. Papież wiele razy oświadczył, że chce w tym czasie przyjechać do Polski...

— Dziękuję za rozmowę.

HENRYK WALENDA

Głosy wotujące na puszczy?

Nawiązując do artykułu red. Edmunda Tulko, zamieszczonego na łamach prasy pt. „Zapiski współczesne”...

Reasumując powyższe, stwierdzam, że głównych pretentów i marnotrawstwa wody należy szukać w ubikacjach klozetowych (mniej z kranów w domach prywatnych)...

List ten przeleżał się w szufladach redakcyjnych, za co pana Tujaka przeproszam i nie dziwię się nerwowemu ponagleniu w kolejnym liście „otwartym”...

Trudno po lekturze listu naszego Czytelnika i założnika (pismo Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej m. Łodzi, z dnia 26 czerwca 1974 r.)...

Gdy czytam wspomniane pismo Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej, parafowane przez zastępcę dyrektora d.s. eksploatacyjnych...

Pismo, gadano i... nie nie wokrąco, bo trzeba działać!!! W ciągu ostatnich 2 lat byłym pacjentem w szpitalach: 1) im. Piłsudskiego, ul. Włocławska i 2) im. Pasteura, ul. Wigury 19 i so tam zauważyłem!

Wobec powyższego postuluje, a umoszek mój pominiem trafi do prezydenta miasta, ażeby niezwłocznie spośród emerytów i rencistów powołać inspektorów, którzy by mieli uprawnienia przeprowadzania kontroli i jednocześnie doradnie wystawiali mandat karny w kwocie: I ogólny - 500 zł, II - 1000 zł, a III - 5000 zł...

Współczesna plastyka czeska

Janina Ojrzynska, urzędowa walorami współczesnej estetyki sztuki plastycznej, od lat wzbogaca swoją kolekcję obrazów...

W skład wystawy, na której Janina Ojrzynska zaprezentowała swoją kolekcję, wchodzi prace 18 artystów, bardzo zróżnicowane w swoich nianasach formalnych...

Tron są prawa, którymi rządzi się znakomity w swojej wszechstronnej twórczości artysta i poeta J. Kolar, K. Malich, afirmujący urok swoich stron rodzinnych...

Ta stojąca pod znakiem sztuki nie przedstawiającej wystawa plastyków czeskich jest bardzo pouczająca. Aczkolwiek rozmianami niezbyt rozbudowana, daje nam pojęcie o walorach formalnych i tendencjach, zasadniczych dziś we współczesnej plastyce czeskiej.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego 1983 roku zmarła, przeżywszy lat 88, nasza kochana i dobra Siostra i Ciocia...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego 1983 roku zmarła, przeżywszy lat 88, nasza kochana i dobra Siostra i Ciocia...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego 1983 roku zmarła, przeżywszy lat 88, nasza kochana i dobra Siostra i Ciocia...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego 1983 roku zmarła, przeżywszy lat 88, nasza kochana i dobra Siostra i Ciocia...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego 1983 roku zmarła, przeżywszy lat 88, nasza kochana i dobra Siostra i Ciocia...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego 1983 roku zmarła, przeżywszy lat 88, nasza kochana i dobra Siostra i Ciocia...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego 1983 roku zmarła, przeżywszy lat 88, nasza kochana i dobra Siostra i Ciocia...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 lutego 1983 roku zmarła, przeżywszy lat 88, nasza kochana i dobra Siostra i Ciocia...

KUKULECZKA

„KUKULECZKA” 6 x 36 placi... I LOS - za 5 traf. 1.670 zł, 4 - 237 zł 3 - 10 zł...

„KUKULECZKA” 1 x 21 placi... I LOS - za 3 traf. - 2.185 zł, 2 - 142 zł 1+ - 44 zł...

„KUKULECZKA” 1 x 21 placi... I LOS - za 3 traf. - 2.185 zł, 2 - 142 zł 1+ - 44 zł...

„KUKULECZKA” 1 x 21 placi... I LOS - za 3 traf. - 2.185 zł, 2 - 142 zł 1+ - 44 zł...

„KUKULECZKA” 1 x 21 placi... I LOS - za 3 traf. - 2.185 zł, 2 - 142 zł 1+ - 44 zł...

„KUKULECZKA” 1 x 21 placi... I LOS - za 3 traf. - 2.185 zł, 2 - 142 zł 1+ - 44 zł...

„KUKULECZKA” 1 x 21 placi... I LOS - za 3 traf. - 2.185 zł, 2 - 142 zł 1+ - 44 zł...

„KUKULECZKA” 1 x 21 placi... I LOS - za 3 traf. - 2.185 zł, 2 - 142 zł 1+ - 44 zł...

„KUKULECZKA” 1 x 21 placi... I LOS - za 3 traf. - 2.185 zł, 2 - 142 zł 1+ - 44 zł...

„KUKULECZKA” 1 x 21 placi... I LOS - za 3 traf. - 2.185 zł, 2 - 142 zł 1+ - 44 zł...

„KUKULECZKA” 1 x 21 placi... I LOS - za 3 traf. - 2.185 zł, 2 - 142 zł 1+ - 44 zł...

„KUKULECZKA” 1 x 21 placi... I LOS - za 3 traf. - 2.185 zł, 2 - 142 zł 1+ - 44 zł...

Dziś w Radiu

CZWARTEK, 24 LUTEGO PROGRAM I 8.00 Komunikat, 8.15 „Obserwacje”...

21.30 Echo dnia 21.40 Ten stary dobry lasz, 22.00 Dom nad urwiskiem...

Klub Stereo 22.30 Fakty dnia 22.40 Muzyka polska dziś - Twórczość sceniczna...

PROGRAM II 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM III 10.00 Herbata przy samowarze 10.30 S. Zeromski „Popioły”...

TELEWIZJA PROGRAM I 9.30 Film dla II zmiany „Telefon 110”...

PROGRAM IV 9.00 Wład, 9.05 Odroczenie ekstrakcji...

PROGRAM V 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM II 15.55 Język angielski dla zawodowców (8)

PROGRAM VI 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM VII 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM II 16.25 Język rosyjski (19)

PROGRAM VIII 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM IX 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM II 17.00 „Historia jednej książki”

PROGRAM X 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM XI 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM II 17.40 „Z muzyką w szarych”

PROGRAM XII 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM XIII 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM II 18.20 „Mówić nie mówić” - dokumenty

PROGRAM XIV 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM XV 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM II 19.00 „Wiadomości (Ł.)

PROGRAM XVI 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM XVII 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM II 19.30 Dziennik

PROGRAM XVIII 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM XIX 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM II 20.00 Czwarkowe wieczory z muzyką

PROGRAM XIX 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM XX 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM II 20.50 Tydzień w sporcie

PROGRAM XX 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM XXI 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM II 21.45 „Osądźmy sami” (1)

PROGRAM XXI 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM XXII 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM II 22.45 „Osądźmy sami” (2)

PROGRAM XXII 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM XXIII 9.30 Wład, 9.35 „Jeszcze zima”...

PROGRAM II 23.00 Kwadrans z Artelem

**Ośrodek Badawczo-Rozwojowy
Oczyszczania Miast
w Łodzi, ul. Okopowa 79/85
[obok parku Promienistych i osiedla
Inflancka]**

poszukuje pilnie

kandydata na stanowisko
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Oferty należy składać w dziale spraw pracowniczych, tel. 779-48, 751-10 w. 88.

586-k

Nieruchomości

SPRZEDAM plac w Sokolnikach 1.000 m kw wraz z domkiem letniskowym murowanym. Całość zalewna, ogrodzona. Oferty 5688" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZAMIENIE nól domku własnościowego z działką na M-3 z dopłatą w dzielnicy Łódź-Górna lub Śródmieście. Wiadomość: Dobrzyńska 24 (od Franciszka) sobota, niedziela.

SPRZEDAM duży piętrowy dom z wygodami, telefon, pomieszczenia gospodarcze, pracownia, garaż, plac 3.100 m. Ksawerów, Wschodnia 136. 5595 g

KUPIE działkę leśną zagospodarowaną w okolicach Łodzi. Oferty 5385" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

DZIAŁKĘ leśno-budowlaną w Sokolnikach notarialnie sprzedam. Oferty 5692" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZGIERZ, nól domu sprzedam. Oferty 5885" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

Kupiono Sprzedam

KUPIE overlock 3-nitkowy. Oferty 5529" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

KUPIE overlock 3-nitkowy zyk-zak przemysłowy lub Łuczak kl. 86 gumo-koronek. Oferty 5692" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

BASSE hund - szczeniaki po chamotozach sprzedam. Oferty 5624 g 51-75-81.

ŁÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI PRACY OSRODEK OBLICZENIOWY W ŁÓDZI, UL. PIOTRKOWSKA 48 O G Ł A S Z A

zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 26 listopada 1982 roku

PRZETARG NIEOGRANICZONY

w dniu 18 marca 1983 r. o godz. 10

na sprzedaż samochodu marki „Syrena R-20 L”, rok bud. 1974, stopień zużycia 55 proc., cena wywoławcza 136.800 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie ośrodka co najpóźniej w przeddzień przetargu, w godzinach 8-10.

Pojazd będzie można oglądać w dniu poprzedzającym przetarg w siedzibie ośrodka przy ul. Piotrkowskiej 48.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12 z odpowiednim obniżeniem ceny.

Braków w osprzęcie i wyposażeniu pojazdu nie uzupełniamy. Za wady ukryte sprzedający nie ponosi odpowiedzialności.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargów bez podania przyczyn. 573-k

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE

w ŁÓDZI, ul. TRAMWAJOWA 6

O G Ł A S Z A

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

1. Samochodu osobowego „Volga Gaz-24”, rok prod. 1978, nr podw. 546531, stopień zużycia 40 proc., calc. przebieg 87.600 km, cena wywoławcza 484.800 zł.
2. Nadwozia samochodu „Fiat 125p” bez wyposażenia, rok prod. 1978, nr nadwozia 694999, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 31.250 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 11 marca br. o godz. 9 w siedzibie przedsiębiorstwa w Łodzi, ul. Tramwajowa 8, na warunkach określonych w Zarząd. Min. Kom. z dn. 26 listopada 1982 r. (MP nr 28 z 1982 r.).

Pojazd i nadwozie można oglądać w okresie dwóch dni przed datą przetargu w godzinach 9-11 na parkingu przy ul. Tramwajowej 7/9. Osoby przystępujące do przetargu winny wpłacić do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Braków w wyposażeniu nie uzupełniamy. Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11, z ceną wywoławczą o 30 proc. niższą niż w I przetargu. 570-k

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA WODNO- INŻYNIERYJNEGO

w KRAKOWIE, ul. MANIFESTU LIPCOWEGO 22

S P R Z E D A

W DRODZE PRZETARGU PUBLICZNEGO:

- samochód „Gaz 53A”, nr rej. KRB-188 E, nr silnika 1144113, nr podwozia 871645, rok prod. 1973, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 90.000 zł;
- samochód „Gaz 53A”, nr rej. KRB-187 E, nr silnika 364091, nr podwozia 872169, rok prod. 1973, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 90.000 zł;
- samochód „Gaz 53A”, nr rej. KRB-186 E, nr silnika 1074838, nr podwozia 872286, rok prod. 1973, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 90.000 zł;
- samochód „Gaz 53A”, nr rej. KRB-067 X, nr silnika 01948, nr podwozia 0938857, rok prod. 1974, stopień zużycia 85 proc., cena wywoławcza 60.000 zł;
- samochód „Zil 555”, nr rej. KRA-812 C, nr silnika 677640, nr podwozia 1512139, rok prod. 1978, stopień zużycia 50 proc., cena wywoławcza 150.000 zł;
- samochód „Zil 555”, nr rej. KRA-506 G, nr silnika 668642, nr podwozia 1506989, rok prod. 1978, stopień zużycia 65 proc., cena wywoławcza 105.000 zł;
- samochód „Zil 555”, nr rej. KRA-815 C, nr silnika 676847, nr podwozia 1511622, rok prod. 1978, stopień zużycia 55 proc., cena wywoławcza 135.000 zł;
- samochód „Zil 555”, nr rej. KRA-130 Z, nr silnika 148203, nr podwozia 1746446, rok prod. 1980, stopień zużycia 35 proc., cena wywoławcza 195.000 zł.

Przetarg odbędzie się w świetlicy PBWI przy ul. Manifestu LIPCOWEGO 22, w dniu 10 marca br. o godz. 9.

Pojazdy można oglądać w bazie PBWI, ul. Bajeczna 6, os. Dąbie, we wtorki i piątki w godz. 9-14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie PBWI, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 8.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. 574-k

PIERŚCIONEK 14 x 3,85 x 4,8 skwamaryn 4,8 g rubin 3,1 g chalcydery. Oferty 5675" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

NOWY telewizor kolorowy Vela (gwarancja) sprzedam. Tel. 52-38-68 do 14

SPRZEDAM maszynę renowującą trzypiętrową. Tel. 38-25 Brzeziny. 5855 g

SYGNET sprzedam. Oferty 5897" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM fotele głębokie tapicerowane serwantkę „Swarzędz” zmywarkę automatyczną. tel. 51-08-14. 5705 g

SPRZEDAM tuner „Faust” magnetofon „Uwertura” stereo kolumny 30 W/8 om radiomagnetofon „Skład”. tel. 15-93-28, po 10.

TAKSOMETR sprzedam. tel. 55-24-32. 5782 g

ZAGŁÓWKĘ kabinową sprzedam. tel. 971-58.

FAUST Brant 2 x 25 W. Etluda szafa - sprzedam. Oferty 5051" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM lub zamienię opony 185 R x 18 na 135 R x 18. Oferty 5625" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

MASZYNY Hauptner sprzedam. tel. 53-81-49.

SPRZEDAM zakład tworzyw sztucznych, zapoznanie z zbytnie nieograniczone. Poważne oferty 5780" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

SPRZEDAM lub wydzierżawie hodowlę lisów. Zdunska Wola. Laska 226.

MIÓD, kit pszczoły oczyszczony (receptura) sprzedam. tel. 751-39. 6258 g

ATRAKCYJNA odzież, kurki, piaseczki, spodnie skórzane kunie, sprzedam. Zielńska, Piotrkowska 14. 5008 g

UKŁAD scalony AY-3-8300 do gry telewizyjnej sprzedam. tel. M-14-78, po 16.

KUPIE mohar. tel. 51-12-75 8339 g

Pojazdy

„SKODE 5 100” (rok 1973) sprzedam. Łódź, ul. Kuźnicka 25. 5549 g

SPRZEDAM „Fiat 600 D” woski. Debowa 10 m. 1a po 16. 5593 g

ZAMIENIE nowego „Fiat 126” na nowego „125p”. Oferty 5528" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

„ZURA” skrzyniowa po remoncie sprzedam. Konstantynów pl. T. Kościuszki 17. 5618 g

SPRZEDAM nowy motor CZ 350 tel. grzeozn. 497-18, po 16. 5676 g

„CHEVROLET” 5-cylindrowego sprzedam. Matowa 6/8 m. 4. 5689 g

„POLONEZ” (1980) sprzedam. Jagiello, Andrzejów. Lanowa 16 od 16.

„SYRENA R-20” (1981), stan bardzo dobry sprzedam. Oglądać: Kusiocińskiego 2, niedziela godz. 9-10, parking strzeżony.

„VOLKSWAGENA 1500-S” sprzedam. Oglądać w dni powszednie po 19 sobota, niedziela. Treflowa 19.

SPRZEDAM silnik „Trabant”. Tel. 56-36-35. 5662 g

SPRZEDAM nowe nadwozie „Fiat 125p”. Oferty 5594" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

KAROSERIE 126m” sprzedam. Tel. 52-88-35. 5628 g

SPRZEDAM skrzynie 4-biegowa (nowa) „Fiat 127”. Tel. 735-25. 7988 g

NADWOZIE kompletne ramy silnik, skrzynia i pozostałe „Wartburg” - sprzedam. Oferty 5645" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

„VW” części sprzedam. tel. 835-23. 5582 g

GARAŻ kupię - wynajmę w okolicy Centrali lub Łazienkowskiej - Sowińskiego. Tel. 617-38. 5586 g

„FORDA” (1980/70) po wydadku lub do kapitalnego remontu - kupię. Oferty 8310" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

Lokale

M-4 sprzedam. tel. 558-06. 5771 g

POMIESZCZENIA magazynowe 20 m kw. (Bałuty) poszukuje. tel. 51-01-55. 5783 g

M-2, 30 94 m kw. własnościowe (Retkinia) sprzedam. Oferty 5788" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

KUPIE wynajmę mieszkanie 2 3 pokoje. Oferty 4244" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ZAKWATERUJE ucznia 849-75. 5713 g

WARSZAWA, M-4 zamienię na dom w Łodzi. 748-81. 5699 g

M-3 Teofilów „C”. Rogatki, własnościowe rozkładowe, telefon zamienia na M-4 telefon nałeb. nief Rogatki. Oferty 5634" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

M-3 parter, telefon, spółdzielcze oraz M-2 kwaterekowe, blok I piętro zamienia na 4. lub 3-pokojowe rozkładowe, telefon, blok I. tel. 51-86-48 do 16. 5890 g

WARSZAWA - własnościowe M-2 sprzedam. tel. 32-08-87. 5677 g

M-2 własnościowe sprzedam. Oferty 5612" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

M-4 trzypokojowe (Retkinia) pilnie zamienia na dwa razy M-2 tylko nowe budownictwo. Oferty 5695" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo uczucie się poszukuje mieszkanie na 1,5 roku. Oferty 5692" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

M-4, Retkinia zamienia na 2 x M-3, ewentualnie M-3 i M-2 w blokach. Oferty 5530" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

M-2 własnościowe, 37 m, telefon sprzedam. Oferty 5526" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POSZUKUJE lokalu na pracownie krawiecką - Bałuty. Tel. 51-34-04.

OSTRÓW Wielkopolski M-3 spółdzielcze zamienia na podobne Zgierz Łódź. Oferty 5580" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

M-2 spółdzielcze 34 m (centrum) zamienia na większe z wygodami. Tel. 670-91. 5579 g

KUPIE M-2. Oferty 5634" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POMIESZCZENIA na zakład rzemieślniczy na terenie Zdunskiej Woli, ok. 10-120 m kw. kupię. Tel. 25-34 (44-23). 5530 g

MŁODY, samotny poszukuje lokalu na cicha pracownie. Mile widziane mieszkanie. Tel. 815-20.

POSZUKUJE mieszkania z wygodami, najchętniej okolic Teofilowa. Platne z góry za rok. Tel. 52-09-44 wieczorem do godz. 18. 5543 g

ZAMIENIĘ M-3 40 m kw. Widzew-Wschód na 3 (jedno Widzew-Wschód). Oferty 5551" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POSZUKUJE lokalu na warsztat, konieczna sila 734-44. 5783 g

ZAMIENIĘ 3 pokoje rozkładowe z telefonem na 2 pokoje. Oferty 5612" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

PILNIE wynajmę M-3 M-3. telefon 488-30 488-31, 8-16. 8185 g

DWUPOKOJOWE, telefon, 38. Stefana, zamienia na jedno lub dwa większe, ewentualnie wynajmę M-4. M-3 z telefonem na 1-2 lata, platne z góry. Tel. 55-26-53. 8523 g

M-3 Zubardz na 3 mieszkanie poszukuje. Oferty 5433" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

2 MŁODE pracujące poszukują samodzielnego pokoju lub mieszkania. Tel. grzeozn. 52-85-16 godz. 18-20. 5631 g

MATEMATYKA - tanio, mgr Moll tel. 738-41. 5694 g

FIZYKA, matematyka. 948-52 Lis. 5781 g

ZATRUDNIĘ krawcową z overlockiem, maszyną przemysłową do szycia, spodni na stałe. Tel. 53-33-27 (16-20). 5858 g

POTRZEBNA opiekunka do dziecka ul. 11 Listopada 79 bl. 61 m. 29 (Ragogoszczyk). Wiadomość po 15. 5538 g

ZATRUDNIĘ murarza najchętniej emeryta renciste. Oferty 5391" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

MISTRZ krawiecki posiada zakład, oczekuje propozycji. Oferty 5725" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

PRACOWNICE do wszywania podszewek przyłmę 314-31 do 15. 7194 g

ZŁECĘ szyćle (skaj). Oferty 5603" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

POSIADAM overlock, przyłmę szyćle. Oferty 5584" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

PRZYJME zdecydowanie chałupnictwo, może być szyćle. Oferty 5700" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

ELEKTROMONTERA zatrudnię. tel. 51-01-55. 5784 g

KOBIETY biegłe szyćle na maszynie pracą jednoznanowa. tel. 51-47-77 lub 520-29 do godz. 17. 5779 g

ZATRUDNIĘ krawcową na cały lub nól etatu Przyborowskiego 2 tel. 53-42-71 godz. 8-18. 5718 g

PRASOWACZKA, pracownia i uczennice potrzebna do pralni chemicznej. Wiczkowskiego 94. 5545 g

Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Łodzi

I N F O R M U J E,

że wypłata zakładowego funduszu nagród
za rok 1982

NASTĄPI DNIA 2 MARCA 1983 ROKU.

Reklamacje w sprawie nagród przyjmowane będą w terminie do dnia 31 marca 1983 r. Po tym terminie żadne roszczenia nie będą uwzględniane. 590-k

PODZIAŁ ZAKŁADOWEGO FUNDUSZU NAGRÓD

Zakład Remontowo-Montażowy
w Łodzi, ul. Łomżyńska 13/15

Z A W I A D A M I A,
że dnia 25 lutego 1983 roku wypłaca nagrody z zakładowego funduszu nagród za 1982 r. Reklamacje przyjmowane będą w dziale ekonomicznym w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Po upływie tego terminu roszczenia nie będą uwzględniane. 585-k

Różne

MIROSLAW Jedynak zgubił wkładki zaopatrzeniowe W 084218 5373 g

ANDRZEJ Baraban zgubił wkładki zaopatrzeniowe A0 212:10 5371 g

TADEUSZ Kuciński zgubił wkładki zaopatrzeniowe Y 132311 Y 132312 5318 g

ZGUBIONO wkładki zaopatrzeniowe Jan Stefaniak W 148382 Anna A1 643872 Maria Gońda A1 648895 5664 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe Irena Daszkowska W 794739 Ewa W 794740. 5648 g

JAN Kierszner zgubił wkładki zaopatrzeniowe W 909809. 5546 g

ZGUBIONO wkładki zaopatrzeniowe Zygmunt Kalinowski 246822 Lubomir 247209 Joanna 246823 Kryszyna 754429. 5542 g

JERZY Kucharski zgubił wkładki zaopatrzeniowe Y 138183. 5623 g

EUGENIA Klejsta zgubiła wkładki zaopatrzeniowe W 916868. 5560 g

JANUSZ Bak zgubił wkładki zaopatrzeniowe WZ 937503. 5597 g

STANISLAW Owczarek zgubił wkładki zaopatrzeniowe WZ 907708 5584 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe W 014574 Lech Dopierański. 5532 g

ZGUBIONO aparat słuchowy (zawieszki) Prose o zwrot za wynagrodzeniem Marchlewskiego 37 m 9. 5620 g

18 LUTEGO zginął pies chart siński szary - chory. Prosimy o odprawienie. Jarosławska 42/34 m 50. 8034 g

BARBARA Bednarek zgubiła wkładki zaopatrzeniowe W-450433. 8138 g

KOMUNIKAT

W związku z likwidacją cmentarza ewangelickiego „Wiznera” przy ul. Skrzywana w Łodzi,

prosimy zgłaszać ekshumację prochów zmarłych,

w nieprzekraczalnym terminie do dn. 10 marca br. w kancelarii parafii ewangelickiej przy ul. Piotrkowskiej 283. 610-k

Wyrazy głębokiego współczucia Koleżance

INZ.

BOŻENIE KACZMAREK

z powodu śmierci

Apel RN m. Łodzi

Rada Narodowa m. Łodzi zatwierdziła 16 lutego plan społeczno-gospodarczy i budżet województwa na rok 1983.

Jest gdzie pracować ale nie ma kto!

ZATRUDNIENIE - to temat, który pojawia się prawie podczas każdej dniennikarskiej wizyty w przedsiębiorstwie produkcyjnym czy budowlanym.

Sytuacja jest tym poważniejsza, że proces starzenia się społeczeństwa będzie postępował, a efektem będzie dalsze zmniejszanie się zasobów pracy.

całej pięćlatce o 23 tys. osób. Tymczasem przemysł zakłada zapotrzebowanie na 26 tys. osób.

Zjawisku zmniejszenia zatrudnienia towarzyszy spadek wydajności (mierzonej w jednostkach porównywalnych).

szcze wiele danych. Przedstawiono je i dyskutowano nad tym tematem podczas wczorajszego posiedzenia Wojewódzkiego Zespołu ds. Reformy Gospodarczej.

Podczas dyskusji przewidywano, że w najbliższym czasie sytuacja w wielu przedsiębiorstwach będzie się pogarszać.

W wystąpieniach niektórych członków zespołu pobrzmiewała również nutka tęsknoty za narzędziami systemu nakazowego.

Problem jest na pewno niezmiernie trudny i dotyczy nie tylko Łodzi, lecz całego kraju.

Spacer po Łodzi

Towarzystwo Przyjaciół Łodzi zaprasza na sobotni spacer po mieście - 26 lutego.

Final sprawy rdzewiejących „maluchów”

Przed kilkoma dniami pisaliśmy o skandalicznym fakcie nieodbiornia 80 samochodów „Flak 126p” w wersji dla inwalidów.

Nasza interwencja nie pozostała jednak bez echa. 21 bm. Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej UML otrzymał ze swojego ministerstwa rozdzielnik na te samochody i kryteria ich przydziału.

Tak więc sprawa znajdzie wreszcie szczęśliwy - miejmy nadzieję - finał i samochody trafią wreszcie do tych, którym są one nieod-

zowne. Miejmy nadzieję, że w przyszłości Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej nie będzie traktować sprawy biurokratycznie.

zowne. Miejmy nadzieję, że w przyszłości Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej nie będzie traktować sprawy biurokratycznie.



Niektóre gospodynie twierdzą, że dywany i chodniki najlepiej trzepać na świeżym śniegu.

Z SĄDU NIESAMOWITE

29 października 1982 r. do domu przy ul. Nowotki 59 wrócił w stanie nietrzeźwym Jan T. Wkrótce zjawił się też jego syn - 28-letni Janusz T.

tym dwa razy za pobicie) stanął przed Sądem Rejonowym za pobicie ojca ze skutkiem śmiertelnym.

W kilku zdaniach

Przebieg filmów tracących w tym roku licencje: „Polejnyk” i „Rollercoaster” - dziś o godz. 18 w DK (ul. Łanowa 14).

Prezentacja nieprofesjonalnych zespołów rockowych dziś o godz. 17 w DK (ul. Zubarzka 9).

Otwarte zebranie grupy literackiej „CENTAUR” oraz spotkanie z literatem Januszem Wojciechem 23 bm. o godz. 18 w ZDK (ul. Przedzalaniana 68).

Koncert zespołów rockowych: „Rezerwat”, „Trans-Rock”, „Axon” i „Fuzja Pandory” 28 bm. o godz. 18 w DK (ul. Łanowa 14).

Giełda filatelistyczna 27 bm. o godz. 10 w DK (ul. Limanowskiego 166).

Miejsce niedzielne w Kościele chrześcijańskim - wkład w kościół Adwentystów D. S. 27 bm. o godz. 17 (ul. Kopcińskiego 67).

Zapisy na kursy tańca towarzyskiego, taktawa artystycznego i makramy w DDK (al. 1 Maja 87), tel. 208-21 i 381-82.

Projekcja filmów oświatowych z cyklu „Skarby kultury polskiej” 27 bm. o godz. 12 w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym (pl. Wolności 14).

Wczoraj...

...w Państwowym Zakładzie Wychowawczym nr 1 w Zgierzu odbyło się kolejne posiedzenie wyjazdowe Komisji Nauki, Oświaty i Wychowania Rady Narodowej m. Łodzi.

Rozmaitości kulturalne

„SINDBAD” W DOMU FILMU Filmy zmarłego niedawno węgierskiego reżysera Zoltana Huszarika zaprezentuje Dom Filmu i Plastyki (ul. Łagiewnicka 118b).

RECITAŁE W „KASKADZIE” Po występach Jacka Lecha i grupy „Primo Voto” w „Kaskadzie” kolejny gość, zaproszony przez Estradę Łódzka i Łódzka Gastronomia.

STUDENCKI FESTIWAL PIOSENKI AOK „Siódemki” (ul. Piotrkowska 71) przyjmie do 28 lutego zgłoszenia do IV Środowiskowego Przeglądu Piosenki „BAZAR 83”.

Fakty mówią co innego... Przed kilkunastoma dniami pisaliśmy w „Reflektorze” o stałe popularzających się faktach nieudobrania listów ze skrzynki pocztowej.

Brak uprzejmości Jednemu z naszych Czytelników (nazwisko i adres znane redakcji) skradziono portfel z dokumentami.

Bilet na pociąg nie tylko na dworcu W związku ze zbliżającymi się świątami wielkanocnymi oraz przewidywanym wzmożonym ruchem podróży, Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych w Łodzi oferuje usługi w zakresie sprzedaży biletów na terenie zakładów pracy, domów akademickich, internatów, hoteli robotniczych itp.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” - dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96.

W ubiegły wtorek, 22 bm., o godz. 14.20 próbowałam wło-

CO GŁAZIE KIEDY - a large stylized graphic logo for a radio or TV program.

WAŻNE TELEFONY

Table listing various phone numbers for services like PKO, Informacja, Komenda Wojewódzka, Pogotowie, etc.

TEATRY

Table listing theater performances including Wielki, Nowy, Mała Sala, Jaracza, etc.

MUZEA

Table listing museum exhibitions such as Historii Ruchu Rewolucyjnego, Oddział Radogoszcz, etc.

WYSTAWY

Table listing art exhibitions like Galeria Bałucka, Salon Sztuki Współczesnej, etc.

ZOO

Table listing zoo information and hours.

KINA

Table listing cinema showtimes for various theaters like Baltyk, Iwanowo, etc.

Z KRONIKI MILICYJNEJ

Bestialski napad

8 grudnia ub. roku około godz. 8 rano na schodach szaletu przy pl. Reymonta znaleziono rozebraną młodą dziewczynę dającą jeszcze słabe oznaki życia.

Matko! Czy Twoje dziecko jest zaszczerpane przeciw grzyźliwy?

11 grudnia ub. roku milicja zatrzymała Zbigniewa B. i Iwonę B. Zostali aresztowani. Jak się okazało, Zbigniew B. od dłuższego czasu nigdzie nie pracował i miał na swoim koncie 10 wiamach do kiosków „Ruchu”.